



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1102)

112. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
i Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 9 stycznia 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Stanowisko komisji w sprawie omawianej na posiedzeniu poświęconym sytuacji materialnej funkcjonariuszy i pracowników służb mundurowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz postulatom Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjnego Policji, Straży Granicznej i Państwowej Straży Pożarnej dotyczącym uposażeń i płac oraz niektórych przepisów resortowych.
2. Stanowisko komisji w sprawie omawianej na posiedzeniu poświęconym funkcjonowaniu Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w latach 2002–2003, a także przewidywanych skutków wejścia w życie rozwiązań zawartych w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 33)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, poświęcone stanowiskom komisji w dwóch sprawach. Odbyły się mianowicie posiedzenia poświęcone tym sprawom, zostały przygotowane stanowiska komisji zgodne z wolą senatorów i z duchem dyskusji, jaka się wtedy toczyła, i dzisiaj mają państwo przed sobą projekty odpowiednich druków.

Czy są jakieś uwagi do tych projektów?

Rozpoczynamy od pierwszego, a mianowicie od stanowiska Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie sytuacji materialnej funkcjonariuszy i pracowników Policji, Straży Granicznej oraz Państwowej Straży Pożarnej.

Proszę bardzo, czy są uwagi?

Proszę bardzo, pan senator Konieczny.

Senator Janusz Konieczny:

Projekt w zasadzie zawiera wszystkie treści, jakie były przedmiotem obrad komisji i nic tu nie idzie zmienić. To jest fakt.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Ja zresztą wyraziłem swoje stanowisko – myślę, że komisja je podziela – że nie poprzemy na pewno protestów, które wiązałyby się z wychodzeniem na ulicę. O tym również napisaliśmy w tym stanowisku, żeby dać tym służbom jasny sygnał, że nie popieramy takich metod. Może nawet zostanie to rozpropagowane przez prasę branżową, a wówczas ten sygnał będzie jeszcze silniejszy. Myślę, że dać taki sygnał powinniśmy.

Jeżeli nie ma uwag, poddaję to stanowisko komisji pod głosowanie.

Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tego stanowiska? (6)

Jednogłośnie za.

Stwierdzam zatem, że stanowisko komisji w sprawie sytuacji materialnej służb mundurowych zostało przyjęte.

Przechodzimy do drugiego punktu porządku obrad, a mianowicie stanowiska Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego Senatu w sprawie funkcjo-

nowania Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w latach 2002–2003 oraz rozwiązań przyjętych w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Tutaj jest troszeczkę... W tym tytule nie wszystko zostało zapisane, bo oprócz ustawy o zakwaterowaniu sił zbrojnych jest drugi dokument, który koliduje z tą ustawą. Chodzi mianowicie o tak zwany plan Hausnera, premiera Hausnera, przewidujący likwidację Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Jak wynikało z dyskusji, z debaty i ze sprawozdania przedstawionego przez prezesa agencji, w ciągu dwóch lat zmieniło się oblicze tej instytucji. Ci z państwa senatorów, którzy interesują się zakwaterowaniem sił zbrojnych, na pewno zauważyli w swoich okręgach, w położonych tam garnizonach, zmianę na plus. I właśnie teraz, kiedy agencja zaczęła już wchodzić we właściwy rytm organizacyjny, systemowy itd., zamierza się ją zlikwidować.

No, w moim głębokim przekonaniu jest to raczej posunięcie medialne niż merytoryczne. I to też zostało przedstawione w tym stanowisku, zwłaszcza w jednym z ostatnich zdań, pod koniec ostatniego akapitu: „Przekazanie funkcji agencji innym podmiotom jest w opinii Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego działaniem obciążonym dużym ryzykiem wobec braku doświadczenia tych podmiotów w realizacji zadań określonych w ustawie o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych RP. Wątpliwości komisji budzą również planowane oszczędności w wydatkach ze środków publicznych”. Agencja na swoje utrzymanie nie otrzymuje żadnych dotacji, to znaczy otrzymuje je od państwa, ale przeznaczają je na realizowanie zadań, a nie na swoje utrzymanie. Na swoje utrzymanie po prostu zarabia.

Proszę bardzo, pan senator Adamski.

Senator Jerzy Adamski:

Panie Przewodniczący, ja myślę, że w tej opinii chyba czegoś zabrakło. Tak się zastanawiam... Jest bardzo duża kolejka żołnierzy oczekujących na ekwiwalent. Pozytywna agencja byłaby dzisiaj mocniejsza, gdyby rząd dał agencji dotację na wypłacenie tego ekwiwalentu. W garnizonie warszawskim jest to bardzo dobrze widoczne: mieszkania są zajmowane przez byłych żołnierzy, a obecni żołnierze nie mają mieszkań.

Ja rozmawiałem z panem prezesem o tej nieszczęsnej ustawie, w której jest zapis, że na wniosek pana ministra agencja może przyznać mieszkania poza kolejnością. Wyobraźcie sobie, że w 2003 r. tych mieszkań poza kolejnością rozdysponowano sześć, a są takie przypadki, że trzeba wyprowadzić żołnierza. Jak to zapisać? Nie wiem.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Pan senator mówi o dwóch różnych sprawach. Jeżeli chodzi o ekwiwalent za rezygnację z kwatery, to jest trochę... Ale nie w tym duchu, Panie Senatorze, bo agencja boryka się z tym bardzo długo, co zresztą było widoczne w naszej dyskusji. Agencja zrobiła jednak przez te dwa lata ruch do przodu, zostało to zaznaczone: tych 50 milionów zł to dodatkowe środki.

Możemy zapisać tu, że dla jasności sytuacji należałoby przyspieszyć – może w ten sposób byśmy to ujęli, jakoś tak delikatnie – realizację wypłat ekwiwalentu za rezygnację z kwatery. Dobrze?

(Głos z sali: Tylko że to jest zadanie dla ministra finansów.)

No tak, to jest zadanie dla ministra finansów.

Senator Jerzy Adamski:

No właśnie, a u mnie, na Glinniku, jest na przykład taka sytuacja, że w tej chwili wracają żołnierze z Iraku, a blok, który miał być budowany, nie został zbudowany i nie ma dla nich mieszkań. A na Glinniku zajmują miejsce rezerwiści, którzy chętnie by się wyprowadzili do miasta i zwolnili kwatery, ale są na pozycjach setnej, sto dziesiątej, jeszcze z dawnej krakowskiej filii agencji. No i nie ma możliwości wcześniejszego dania im pieniędzy.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Słyszeliście państwo, jak prezes mówił, że przy takim poziomie finansowania, kolejka jest na dziesięć lat?

Proszę bardzo, Pani Marszałek.

Senator Jolanta Danielak:

Ja bym była ostrożna w umieszczaniu tego, o czym mówił Jurek, w tym materiale, z tego względu, że to jest bardziej złożona sprawa. Tu akurat mówimy o sprawach mieszkaniowych. Rzeczywiście, w obliczu tych problemów, które mogą się wiązać z powrotem żołnierzy z Iraku, ta sprawa nabiera szczególnego znaczenia. Ale to nie jest pismo, które będziemy adresować do resortu, bo to nie jest wina resortu – musimy podjąć jakieś decyzje raczej na poziomie ministra finansów albo nawet premiera, niż samego resortu obrony. Ale na pewno jakąś decyzję trzeba będzie podjąć.

Myślę, że skoro poruszamy sprawę ekwiwalentów dla żołnierzy, a za chwilę pojawi się podobny problem w odniesieniu do policjantów, to może trzeba by zebrać te tematy, podejść do nich całościowo i wystąpić do ministra finansów o przyjęcie jakiejś koncepcji rozwiązania tego problemu. Przecież my będziemy się z tym borykać przy każdym spotkaniu, bo to nie jest tylko kwestia uposażeń, ale wszystkich tych świadczeń, które są co prawda zagwarantowane, ale tak naprawdę nie są realizowane, przenosi się w czasie. Dzisiaj już wiele służb mówi o tym, że pewne świadczenie będą wypłacane później, już teraz się te służby zadłużają i wypłacają mniej albo będą wypłacać, kiedy już ci mundurowi pójdą na emeryturę. Czyli jest to jak gdyby przesuwane w czasie. Ale kiedyś to nastąpi.

Tak więc dobrze by było, gdybyśmy w ogóle uzyskali materiały na temat tego, jakie są zobowiązania resortów wobec tych osób, które są objęte odpowiednimi ustawami...

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: I jakie są plany.)

...i jakie są plany, jak to będzie rozstrzygnięte, w odniesieniu nie tylko do wojskowych, ale również wszystkich służb mundurowych. Bo to jest bardzo poważny problem.

Prosiłabym zatem o to, żeby wypracować odrębne stanowisko w tej kwestii.

(Senator Jerzy Adamski: Tak, zgadzam się całkowicie.)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dobrze.

Czy w odniesieniu do pozostałych spraw są propozycje jakichś zmian? Nie ma.
Wobec tego poddaję to stanowisko pod głosowanie.

Kto jest za? (6)

Dziękuję, stanowisko zostało przyjęte.

Informuję, że stanowiska te zostaną rozesłane nie tylko do kierownictwa naszych resortów, ale również do przedstawicieli innych resortów, których to dotyczy, między innymi do Ministerstwa Finansów i do wicepremiera Hausnera.

Na tym chyba możemy zakończyć posiedzenie.

Zamykam posiedzenie komisji.

Życzę państwu wszystkiego dobrego.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 45)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Marek Regulski

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851